# Wi-Fi może być wykorzystywane do wpływania na fale mózgowe, ma potencjał do efektów hipnotycznych i inżynierii społecznej.



W dzisiejszym połączonym świecie bezprzewodowy dostęp do Internetu stał się wszechobecny, można go znaleźć w prawie każdej kawiarni, biurze i domu. Sygnały Wi-Fi nie są jednak łagodne. Promieniowanie o częstotliwości radiowej (RF) nieustannie bombarduje komórki i wpływa na fale mózgowe. Szczególnie niepokojące są fale o ekstremalnie niskiej częstotliwości (ELF), które mogą potencjalnie zakłócać fale mózgowe i sprawiać, że dana osoba nieświadomie wchodzi w sugestywny stan umysłu. Wi-Fi jest wektorem inżynierii społecznej, powodującym, że ludzie rezygnują z krytycznego myślenia, aby dostosować się do oficjalnych narracji i myślenia grupowego.

Keith Cutter, znany krytyk nowoczesnych technologii bezprzewodowych, spędził lata badając ciemną stronę promieniowania Wi-Fi. Według Cuttera wpływ Wi-Fi nie ogranicza się do bezpośredniej ekspozycji na promieniowanie, ale rozciąga się również na bardziej subtelne i niepokojące efekty, w tym porywanie fal mózgowych, zaburzenia poznawcze i to, co nazywa „efektem pamięci Wi-Fi” na tkankach ciała.

# Wpływ pól elektromagnetycznych o częstotliwości radiowej w czasie

Wi-Fi może być wykorzystywane do wpływania na fale mózgowe, ma potencjał hipnotyczny i socjotechniczny
11/13/2024 / Autor: Lance D Johnson

W dzisiejszym połączonym świecie bezprzewodowy dostęp do Internetu stał się wszechobecny, można go znaleźć w prawie każdej kawiarni, biurze i domu. Ale sygnały Wi-Fi nie są łagodne. Promieniowanie o częstotliwości radiowej (RF) nieustannie bombarduje komórki i wpływa na fale mózgowe. Szczególnie niepokojące są fale o ekstremalnie niskiej częstotliwości (ELF), które mogą potencjalnie zakłócać fale mózgowe i sprawiać, że dana osoba nieświadomie wchodzi w sugestywny stan umysłu. Wi-Fi jest wektorem inżynierii społecznej, powodującym, że ludzie rezygnują z krytycznego myślenia, aby dostosować się do oficjalnych narracji i myślenia grupowego.

Keith Cutter, znany krytyk nowoczesnych technologii bezprzewodowych, spędził lata badając ciemną stronę promieniowania Wi-Fi. Według Cuttera wpływ Wi-Fi nie ogranicza się do bezpośredniej ekspozycji na promieniowanie, ale rozciąga się również na bardziej subtelne i niepokojące efekty, w tym porywanie fal mózgowych, zaburzenia poznawcze i to, co nazywa „efektem pamięci Wi-Fi” na tkankach ciała.

Wpływ pól elektromagnetycznych o częstotliwości radiowej w czasie
Wi-Fi działa przy użyciu pól elektromagnetycznych o częstotliwości radiowej, przesyłając dane za pomocą modulowanego impulsowo promieniowania RF. Podczas gdy sama technologia może wydawać się nieszkodliwa – w końcu większość urządzeń emituje tylko stosunkowo niskie poziomy promieniowania RF – Cutter uważa, że skumulowany wpływ tej ekspozycji w czasie jest daleki od łagodnego.

Jedną z głównych obaw, na które zwraca uwagę Cutter, jest wpływ fal o ekstremalnie niskiej częstotliwości (ELF), które Wi-Fi emituje oprócz sygnałów RF o wyższej częstotliwości. Fale ELF mają zakres od około 3 do 30 Hz, czyli zakres częstotliwości, który akurat pokrywa się z naturalnymi częstotliwościami oscylacji ludzkiego mózgu. Aktywność elektryczna mózgu jest podzielona na różne pasma częstotliwości, z których każde jest związane z różnymi stanami świadomości i funkcjami umysłowymi:

- Fale delta (0,5-4 Hz): Związane z głębokim snem, leczeniem i relaksacją.
- Fale Theta (4-8 Hz): Związane z głębokim relaksem, medytacją i kreatywnością
- Fale alfa (8-12 Hz): Obecne podczas spokojnych, zrelaksowanych stanów, takich jak marzenia na jawie lub lekka medytacja.
- Fale beta (13-30 Hz): Związane z aktywnym myśleniem, koncentracją i rozwiązywaniem problemów.
- Fale gamma (30-44 Hz): Zaangażowane w wyższe funkcje poznawcze, takie jak uczenie się, pamięć i przetwarzanie sensoryczne.

Cutter najbardziej interesuje się impulsami ELF o częstotliwości 10 Hz, emitowanymi przez nadajniki Wi-Fi. Sygnalizatory te, które stale pulsują na tej częstotliwości, zasadniczo nadają stały sygnał, aby zapewnić, że urządzenia pozostaną połączone. Cutter uważa, że impulsy o częstotliwości 10 Hz mogą mieć głęboki wpływ na aktywność mózgu, w szczególności poprzez wywoływanie zjawiska znanego jako porywanie fal mózgowych.

## Przetwarzanie fal mózgowych za

## pomocą impulsów o częstotliwości 10Hz może wprowadzać ludzi w sugestywny stan

Porywanie fal mózgowych odnosi się do synchronizacji fal mózgowych z częstotliwością zewnętrzną. Kiedy mózg jest wystawiony na działanie spójnego bodźca zewnętrznego o określonej częstotliwości, takiego jak sygnał 10 Hz emitowany przez Wi-Fi, może przesunąć swoje naturalne wzorce fal mózgowych, aby je dopasować. Przy częstotliwości 10 Hz mózg wchodzi w bardziej zrelaksowany stan, podobny do fal alfa, co odpowiada zmniejszonej aktywności korowej.

Cutter jest tym szczególnie zaniepokojony, ostrzegając, że długotrwała ekspozycja na sygnał ELF 10 Hz może stworzyć „stan sugestywny", w którym mózg jest bardziej podatny na wpływy zewnętrzne. Te zewnętrzne wpływy mogą obejmować media, marketing, a nawet podświadome programowanie, z których wszystkie są wprowadzane do ludzi, gdy są pod wpływem urządzeń emitujących Wi-Fi.

„Mówimy o możliwości kontroli umysłu" – ostrzega Cutter, sugerując, że tego rodzaju manipulacja falami mózgowymi może sprawić, że osoby będą bardziej podatne na zewnętrzne sugestie (takie jak hipnoza). Manipulacja może być wykorzystywana do zmuszania ludzi do wierzenia lub myślenia w określony sposób, wbrew ich intuicji, wiedzy, racjonalnemu myśleniu lub instynktom.

## Promieniowanie Wi-Fi może wywoływać „efekt pamięci"

Kolejną kwestią poruszoną przez Cuttera jest możliwość wywoływania przez Wi-Fi „efektu pamięci" w tkankach ciała. Odnosi się to do sposobu, w jaki pewne częstotliwości

elektromagnetyczne mogą być absorbowane i zatrzymywane przez organizm, potencjalnie prowadząc do długoterminowych zmian fizycznych lub warunków zdrowotnych.

Cutter porównuje to zjawisko do traumy przechowywanej w ciele – podobnej do psychologicznej koncepcji „pamięci traumy", w której przeszła trauma emocjonalna lub fizyczna przejawia się w ciele nawet po minięciu wydarzenia. W przypadku Wi-Fi sugeruje on, że ciało może absorbować promieniowanie i przechowywać je w tkankach, prowadząc do ciągłych problemów zdrowotnych, takich jak zmęczenie, bóle głowy, a nawet poważniejsze schorzenia związane z nadwrażliwością elektryczną.

Wi-Fi nie jest łagodnym udogodnieniem technologicznym. Jego rozprzestrzenianie się w codziennym życiu stanowi „ukrytą epidemię", która po cichu neguje zdrowie i dobre samopoczucie jednostek oraz czyni ich umysły bardziej podatnymi na sugestie.

---

# Chiny prezentują pierwszy na świecie wojskowy system 5G do zasilania 10 000 robotów bojowych



Chiny zaprezentowały pierwszą na świecie mobilną stację bazową 5G zaprojektowaną specjalnie do użytku na polu bitwy.

Opracowany wspólnie przez China Mobile Communications Group i Armię Ludowo-Wyzwoleńczą (PLA), ten najnowocześniejszy system obiecuje zrewolucjonizować współczesne działania wojenne, umożliwiając płynną komunikację nawet 10 000 robotów wojskowych i dronów w promieniu 3 kilometrów (1,8 mili).

System, szczegółowo opisany w recenzowanym artykule opublikowanym 17 grudnia w chińskim czasopiśmie Telecommunications Science, oferuje bezprecedensowe możliwości szybkiej, niskiej latencji i ultra-bezpiecznej wymiany danych. Nawet w najtrudniejszych warunkach – takich jak tereny górskie lub miejskie – system utrzymuje nieprzerwaną przepustowość 10 gigabitów na sekundę i opóźnienie poniżej 15 milisekund. Zapewnia to niezawodną łączność dla jednostek PLA poruszających się z prędkością do 80 kilometrów na godzinę (50 mil na godzinę).

Rozwój sieci 5G klasy wojskowej jest krytycznym krokiem w ambitnym planie Chin, aby zbudować największe na świecie bezzałogowe siły zbrojne. PLA przewiduje przyszłość, w której drony, zrobotyzowane psy i inne bezzałogowe platformy bojowe przewyższają liczebnie ludzkich żołnierzy na polu bitwy. Jednak istniejące wojskowe systemy komunikacyjne z trudem radziły sobie z ogromnym zapotrzebowaniem na dane w tak dużych operacjach robotycznych.

Nowy system 5G stawia czoła temu wyzwaniu. W przeciwieństwie do cywilnych sieci 5G, które opierają się na stałej infrastrukturze, wersja wojskowa została zaprojektowana do działania w środowiskach, w których nie ma naziemnych stacji bazowych lub sygnały satelitarne są zagrożone. Aby przezwyciężyć ograniczenia tradycyjnych anten w celu uniknięcia przeszkód, system wykorzystuje flotę dronów.

# Drony jako powietrzne stacje bazowe

Innowacyjne rozwiązanie polega na zamontowaniu platformy na pojazdach wojskowych, która mieści od trzech do czterech dronów. Drony te działają jako powietrzne stacje bazowe, na zmianę utrzymując ciągły zasięg 5G. Gdy bateria jednego drona się wyczerpie, przekazuje on swoje obowiązki innemu i wraca do pojazdu w celu naładowania. Ten autonomiczny system został rygorystycznie przetestowany przez PLA i okazał się skuteczny w rozwiązywaniu problemów, takich jak częste rozłączenia i niskie prędkości, zapewniając „bezpieczne, niezawodne i szybkie wdrożenie".

Jednym z najważniejszych zagrożeń dla wojskowej sieci 5G są zakłócenia elektromagnetyczne, które mogą pochodzić zarówno od sił wroga, jak i przyjaznych jednostek działających na tym samym obszarze. Aby temu przeciwdziałać, PLA wyposażyła system w zaawansowane środki zaradcze. Małe terminale komunikacyjne po stronie użytkownika mogą przesyłać dane na bardzo wysokich poziomach mocy – do 400 megawatów – nawet przy tłumieniu elektromagnetycznym, przy jednoczesnym zachowaniu niskiego zużycia energii do długotrwałej pracy.

Wojskowy system 5G wykorzystuje również rozległą chińską cywilną infrastrukturę 5G, która w listopadzie 2024 r. będzie liczyć prawie 4,2 miliona stacji bazowych. Integrując cywilne narzędzia automatyzacji, PLA osiągnęła szybkie i płynne przełączanie między dronami a naziemnymi stacjami bazowymi, proces, który można zakończyć „w mgnieniu oka".

„Obsługa tak rozległej sieci z konieczności wymaga potężnych narzędzi i środków automatyzacji, wśród których znajduje się technologia automatycznego otwierania stacji. Może ona autonomicznie zakończyć tworzenie danych stacji bazowej sieci bazowej, ładowanie danych, konfigurację parametrów bazowych i inne zadania" – napisał zespół badawczy.

Podczas gdy chiński wojskowy system 5G jest gotowy do

wdrożenia, Stany Zjednoczone wciąż zmagają się z wyzwaniami technicznymi we własnych wysiłkach na rzecz militaryzacji 5G. W 2020 r. Stany Zjednoczone rozpoczęły coś, co nazwały największą kampanią militaryzacji technologii 5G, ale postęp był powolny. Lockheed Martin i Verizon opracowały system demonstracyjny 5G.MIL, który rejestruje opóźnienie do 30 milisekund podczas przesyłania danych między dwoma pojazdami Humvee oddalonymi od siebie o 100 metrów. Chociaż spełnia to amerykańskie standardy wojskowe, nie spełnia bardziej rygorystycznych wymagań PLA.

Chiński militarny przełom 5G stanowi kamień milowy w ewolucji nowoczesnych działań wojennych. Umożliwiając rozmieszczenie na dużą skalę inteligentnych maszyn wojennych, system ten stawia PLA w czołówce bezzałogowych zdolności bojowych. Technologia ta, obserwowana przez cały świat, może na nowo zdefiniować równowagę sił na przyszłych polach bitew, gdzie roboty i drony mogą wkrótce przewyższyć liczebnie ludzkich żołnierzy.

Dzięki solidnej wydajności, zdolności adaptacji do trudnych warunków i integracji najnowocześniejszych technologii cywilnych, chiński wojskowy system 5G to nie tylko osiągnięcie technologiczne – to strategiczna przewaga, która może kształtować przyszłość globalnych operacji wojskowych.

Śledź CommunistChina.news, aby uzyskać więcej informacji na temat postępów wojskowych Chin.

Obejrzyj poniższy film o rozpoczęciu przez Chiny masowej produkcji robotów AI dla magazynów i sklepów.

https://www.brighteon.com/cb950f2a-fe58-4ecb-932c-d063255dd2cf